

Witamy I Wojewódzki Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych

Nie po raz pierwszy gościemy w naszym mieście przedstawicieli wsi. W niedzielę, tj. 22 bm. przyjadą do Rzeszowa delegaci kółek rolniczych.

Zdajemy sobie sprawę, że nie są łatwe cele i zadania, jakie stawiają sobie chłopcy oraz ich nowy związek.

Nowa organizacja pracuje jednak w nowych, dogodnych warunkach po VIII Plenum I po ogłoszeniu „Wytycznych KC PZPR i NK ZSL w sprawie polityki rolnej”.

Mimo, że minęło niewiele miesięcy od czasu, gdy zaczęto rejestrować pierwsze kółka, wbrew różnym, a często fał-

szywym tendencjom, kierunek pracy kółek jest właściwy, zgodny z podstawowymi założeniami wytycznych.

Znaczenie Związku Kół i Organizacji Rolniczych będzie wzrastać z każdym miesiącem, stąd też już teraz wylania się wiele problemów do rozwiązania: jak udział przedstawicieli kółek rolniczych w komisjach rad narodowych, udział w kontroli społecznej w punktach skupu płodów rolnych w celu ukroczenia spekulacji i oszustwa itp.

Zyczymy delegatom, aby obrady, zjazdu odbywały się w atmosferze pełnej swobody i powagi, w gorącej i polemicznej dyskusji, aby dorobek zjazdu przyczynił się do dalszej konsekwentnej realizacji uchwał partii.

»Dni Lotnictwa«



Daleko zaawansowane są orki i siewy jesienne w PGR

(Inf. wł.). Mimo niesprzyjającej pogody, orki i siewy państwowych gospodarstw rolnych są daleko zaawansowane. Jak wynika z informacji uzyskanej w Zarządzie wojewódzkim PGR, ogólnie orki jesienne wykonano już w blisko 90 proc., ukończono siew rzepaku, a ponadto zasiano 39 proc. żyta i rozpoczęto siew pszenicy. Na podstawie tego należy się spodziewać, że prace polne i siewy jesienne w PGR, zostaną w tym roku zakończone w terminie.

(tap)

Poszukiwana trwające od niedzieli nie daty jeszcze żadnego rezultatu

Gdzie jest „SYRENA”?

W niedzielę 15 września podczas pokazów lotniczych w Mielcu miał wystartować nasz jedyny i pierwszy po wojnie balon „Syrena”. Stała się jednak rzecz nieprzewidziana. Balon po napełnieniu gazem wyrwał się obsłudze i pozostawał w nieznanej.

W tym dniu miał właśnie na „Syrenie” lecieć znany nasz „baloniarz” płk Hynek. Zwrócił się więc do niego jako do osoby najlepiej poinformowanej o wiadomości dotyczącej „zbiega”. Szczerze zmartwiony płk Hynek tak oto opowiada o tym wydarzeniu: — Gdy balon był już prawie napełniony gazem, wskutek silnego porывu wiatru w powłoc balonu zrobiło się wklęsnięcie. Z tego powodu wzrosło napięcie na olinowaniu sieci. Część obsługi od tzw. strony zawieszanej, czyli przeciwnie niż kierunek wiatru nie wytrzymała silnego naporu i zsunęła się. Balon podrażony wiatrem w górę stanął na „głowicę”, czyli odwrócił się do góry rękawem, wskutek czego wypadły worki z 1.000-kilogramowym balastem.

„Syrena” wymknęła się z sieci i bez kosza i obciążenia poszybowała w nieznane.

„Syrena” poszybowała w kierunku północno-wschodnim, przy dość silnym wietrze. Wzbiła się na dość dużą wysokość, bo kilku tysięcy metrów, a nie wemy jąka była siła wiatru na tej wysokości.

Natychmiast zawiadomiliśmy stację radiolokacyjną w Krakowie i posterunki MO. W tej chwili milicja w całym kraju wie już o naszym „uciekierze” i miejmy nadzieję, że go znajdzie.

(LEH)

Druga młodość starej kopalni

Nowe szyby naftowe w Węglówce

(Inf. wł.). W obrębie granic starej kopalni w Węglówce (pow. Krosno), odkryto nowe pole roponośne. Na tzw. przedłużeniu znanego „fałdu” jednostki węglowieckiej w kierunku zachodnim, w ostatnim czasie odwiercono udarowo (systemem gospodarczym przez brzygady wiertnicze i od JPGWPN) 6 nowych odwiertów eksploatacyjnych.

Z szybów tych wydobywa się na dobę blisko 8 ton ropy. Prawie dwukrotnie więcej niż z 87 starych. Nadto trzeba podkreślić, że w jednym z otworów na głębokości 500 m nawiercono samoczynną produkcję, w ilości 3 tony tego cennego surowca na dobę.

Warto również wspomnieć, że na nowoodkrytym polu odwierca się dalsze 4 szyby. Jeszcze w tym roku w Węglówce wystrzelą następną dwie wieże wiertnicze.

(m)



Zapowiedziane na 20 września br. losowanie nagród pocieszenia, ku niezadowoleniu przybyłych na nie uczestników, z przyczyn technicznych nie doszło do skutku. Losowanie przełożono na poniedziałek 23 bm. na tę samą porę i miejsce. Radzimy więc jeszcze do poniedziałku zastrzymać stare kupony, bowiem bez nich nie można wygrać wartościowych nagród.

Ciągnięcie cyfr XVIII rzutu gry „Koniczynki” odbędzie się tym razem w Gorlicach na stadionie sportowym w niedzielę o godz. 11.

(nek)

Nie ma u nas epidemii grypy

Ministerstwo Zdrowia poinformowało przedstawiciela „Życia Warszawy”, że epidemia grypy azjatyckiej, która szerzy się w Europie zachodniej, nie dotarła dotąd do Polski. Notowane są jedynie pojedyncze wypadki tej choroby, której objawy zresztą niczym nie różnią się od co roku występującej u nas jesienią grypy.

Ministerstwo Zdrowia jednak przewidując, że grypa azjatycka może przenieść się na teren naszego kraju, podjęło pewne kroki zapobiegawcze. (A. D.)

U pięciorazków kanadyjskich



3 wyroki śmierci w procesie fałszerzy biletów kolejowych w Bułgarii

Jak podaje „Sztandar Młodych”, w Sofii zakończył się proces przeciwko grupie fałszerzy i malwersantów, którzy pracując w kolejowych kasach biletowych przywłaszczali sobie około 2 miliony lewów; przez trzy lata uprawiali oni bezkarnie proceder, po legacji na sprzedaży fałszywych biletów na pociągi do lekobieżnie.

W procesie tym zapadły trzy wyroki śmierci i jeden wyrok długoletniego więzienia — wszystkie bez praw apelacji.

Społeczeństwo przyjęło orzeczenie sądu z aprobatą i bez zdziwienia, nie były to bowiem pierwsze wyroki śmierci w tego rodzaju procesach. Ustawodawstwo Ludowej Republiki Bułgarii przewiduje najwyższy wymiar kary w wypadku malwersacji lub innych przestępstw, narażających na szkodę skarb państwa.

800 wsi zatopiły rzeki w stanie Uttar Pradesh

DELHI (PAP). W stanie Uttar Pradesh po długotrwałych ulewnych deszczach wystąpiły z brzegów miejscowe rzeki, za lewając 200 tys. akrów ziemi i zatapiając 800 wsi. Straty na skutek powodzi poniosło 300 tys. osób.

CIĘKAWOSIKA

WYBUCH POCISKU ATOMOWEGO NA GŁĘBOKOŚCI 270 M WYWOŁAŁ SZTUCZNE TRZESNIENIE ZIEMI

DNIA

Wstrząsy podziemne, podobne do tych, jakie wywoływane są trzęsieniami ziemi. Wybuch dokonany został w ramach badań, prowadzonych w czasie Międzynarodowego Roku Geofizycznego, w celu umożliwienia lepsze go poznania budowy skorupy ziemskiej przy pomocy obserwacji rozchodzenia się fal dźwiękowych.

Wschodzący obserwatorzy twierdzą, że po dokonaniu eksplozji nie dostrzegli oni na powierzchni żadnego pioropusa dymu, a jedynym dostrzeżonym skutkiem były silne

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Nakład 67.369

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 226 (2575) — Rzeszów, 21 i 22 września 1957 r.

Pierwsza rusza cukrownia „PRZEWORSK”

Za kilka dni rozpoczyna się kampania cukrownicza

(Wywiad z ministrem przemysłu spożywczego i skupu — F. Pisulą)

WARSZAWA (PAP). Już tylko kilka dni dzieli cukrownię od rozpoczęcia kampanii produkcyjnej z nowych zbiorów. Czy przemysł cukrowniczy osiągnie w tegorocznej kampanii zamierzony cel — wyprodukowanie miliona ton cukru, zwłaszcza, iż na przestrzeni ostatnich kilku lat zadania produkcyjne przez ten przemysł nie były realizowane? Z pytaniem tym zwrócił się przedstawiciel PAP do ministra przemysłu spożywczego i skupu inż. Feliksa Pisuli.

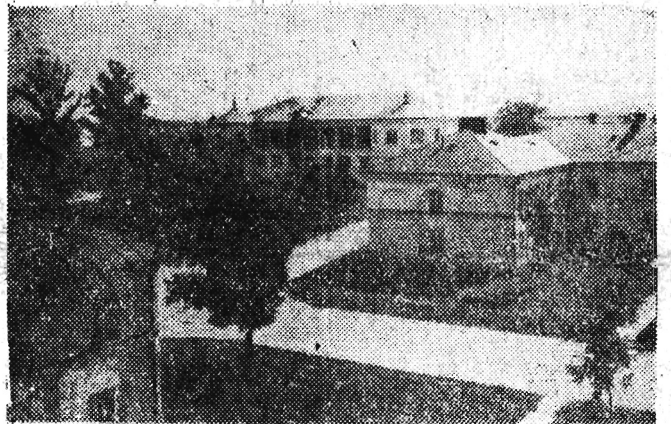
Dokonując ogólnej oceny sytuacji w przemyśle cukrowniczym — mówi min. Pisula — już dziś można stwierdzić, iż w tym roku uda się przełamać złą passę, która przesładowała cukrowników od kilku lat. Niewykonanie planu kontraktacji buraków cukrowych budziło poważne obawy co do realności wykonania tegorocznego planu produkcji cukru. Obawy te, na szczęście okazały się płonne i obecnie można już śmiało zaryzykować twierdzenie, iż zapowiadające się dobre plony buraków wyrównają niedobory, spowodowane zmniejszeniem obszaru plantacji buraczanych. Na podstawie dotychczasowego stanu plantacji oblicza się, iż średnia wydajność z hektara wyniesie do 207 q buraków (przy dalszej tendencji zwykłej), podczas gdy w ciągu ostatnich 6 lat przeciętny plon buraków wahał się w granicach 186 q. Wieksta jest również w tym roku waga buraka i ilość zawartego w nim cukru.

Zawarcie nowego układu zbiorowego, który reguluje szereg istotnych spraw pracowników cukrowni i przewiduje nowe formy premiowania, wprowadzenie przepisów o funduszu zakładowym, przysto-

sowanych do specyfiki przemysłu cukrowniczego — w zależności od ilości i jakości wyprodukowanego cukru — wszystko to stwarza lepsze niż do-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przed nowym rokiem akademickim



Batyskaf „TRIESTE” prof. Piccarda na głębokości 3.200 metrów

RZYM (PAP). W ostatnich dniach batyskaf prof. Piccarda „Trieste” osiągnął rekordową głębokość, zanurzając się na 3.200 m pod poziom morza w „rowie” tyrreńskim około 30 km na południe od wyspy Ponza. Na pokładzie batyskafu znajdowali się syn profesora Piccarda inżynier Jakub Piccard, znany uczyony szwajcarski oraz profesor amerykański Morton Lomask, pracownik amerykańskiego „Acoustic Hudson Laboratory”.

Zanurzenie „Trieste” trwało 6 godzin 9 minut.

Głównym celem ostatnich prób były badania akustyczne. W tym celu towarzyszący batyskafowi statek opuścił na dno specjalny dzwon, którego dźwięki odbierane były przez urządzenia ultradźwiękowe, zainstalowane na batyskafie. Uczestnicy podmorskiej wyprawy oświadczyli, iż wrażenia, jakie wynieśli z dna morza, są wręcz fantastyczne.

Targi, umowa handlowa

Stały Komitet

Współpracy Gospodarczej

Minister Trampezyński wyjechał do Jugosławii

WARSZAWA (PAP). 20 bm. wyjechał do Jugosławii, na trwałe obecnie Międzynarodowe Targi w Zagrzebiu, delegacja polska, której przewodniczy minister handlu zagranicznego — Witold Trampezyński.

Spodziewane są także rozmowy na aktualne problemy wymiany handlowej i współpracy gospodarczej między Polską a Jugosławią. Rozmowy koncentrować się będą nad sprawą zapowiedzianego podpisania między obu krajami 3-letniej umowy handlowej (1958—1960) oraz współpracy w eksporcie kompletnych obiektów przemysłowych.

Fundato min. Trampezyński o-mówił z zainteresowanymi czynnikami gospodarczymi Jugosławii sprawy organizacyjne, związane z powołaniem do życia — zgodnie z deklaracją podpisaną przed kilku dniami przez delegacje partyni-rządowe Polski i Jugosławii Stałego Komitetu Współpracy Gospodarczej między obu krajami.

Na stronie 2

podajemy dokończenie też z okazji 40 rocznicy

REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

opracowanych przez Wydział Propagandy i Agitacji KC KPZR i Instytut Marksizmu - Leninizmu przy KC KPZR

Już za kilkanaście dni gmachy uzyskane ostatnio przez Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Ursynowie pod Warszawą zapelnia się młodzieżą akademicka. Na zdjęciu: Ogólny widok za budową uczelnianych w Ursynowie. W głębi — aula.

CAF — fot. Uchymiak

Pilot samolotu pasażerskiego zmarł nagle w czasie lotu na atak serca

NOWY JORK (Obsl. wł.)

W dniu 19 bm. w Stanach Zjednoczonych miał miejsce niefortunny wypadek w historii lotnictwa pasażerskiego. Podczas przelotu 4-motornego samolotu typu DC-6, na pokładzie którego udawało się 62 pasażerów z Minneapolis do Chicago, zmarł na atak serca pilot. Prowadzenie samolotu przejął drugi pilot, który — jak się później okazało — nigdy jeszcze dotychczas samodzielnie nie prowadził maszyny tego typu. Lądowanie odbyło się bez wypadku.

Co Anglicy myślą o Amerykanach

Pragnąc dowiedzieć się co ludzie w Anglii naprawdę myślą o Amerykanach paryski korespondent dziennika „New York Herald Tribune”, Arty Buchwald, umiescił w londyńskim „Times” następujące ogłoszenie: „Ludzi, którzy nie lubią Amerykanów proszę, aby zechcieli mi powiedzieć, co jest tego przyczyną. Odpowiedzi kierować pod adresem — skrytka pocztowa R. 513”.

Po przestudiowaniu ich. Arty Buchwald doszedł do wniosku, że wzajemne stosunki między ludnością Wypst Brytyjskich a Amerykanami mogłyby się poprawić, gdyby Amerykanie zaprzestali: szastać na prawo i lewo pieniędzmi, rozmawiać głośno w miejscach publicznych, pouczać Brytyjczyków: „kto wygrał wojnę”, żuć gumę oraz ubierać się strasznie, wynieśli swe bazy lotnicze z W. Brytanii i poprawniej mówili po angielsku. (J. Szcz.)

Fot — CAF

Tezy opracowane przez Wydział Propagandy i Agitacji KC KPZR i Instytut Marksizmu-Leninizmu z okazji 40 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Rozdział czwarty omawia wyniki budownictwa socjalistycznego w okresie powojennym i zadania narodu radzieckiego w walce o komunizm. W tezach przytoczone są liczby ilustrujące rozwój przemysłu i rolnictwa ZSRR.

W Związku Radzieckim — stwierdzają dalej tezy — czyn na jest od roku 1954 pierwsza w świecie elektrownia atomowa, w chwili obecnej jest w toku budowa nowych elektrowni atomowych. Zbudowano najpotężniejszy w świecie akcelerator. Wielka zdobycz na uki i techniki radzieckiej jest stworzenie międzykontynentalnych pocisków balistycznych oraz środków zapewnających ich wypuszczenie.

W światowej produkcji przemysłowej udział Związku Radzieckiego wzrósł z 2-3 proc. w roku 1917, do około 1/5 w chwili obecnej. ZSRR zajął pod względem rozmiaru produkcji przemysłowej pierwsze miejsce w Europie i drugie w świecie.

Podczas gdy w roku 1913 na jednego mieszkańca w ZSRR przypadało 13-14 razy mniej produkcji przemysłowej niż w USA, to w roku 1937 — 6,5 raza mniej, a w chwili obecnej 2,6 raza mniej niż w USA. Tym samym pozostawanie w tyle naszego kraju za USA pod względem produkcji przemysłowej na jednego mieszkańca zmniejszyło się w latach władzy radzieckiej pięciokrotnie.

Podobnie jak w latach przedwojennych nie ma w Związku Radzieckim bezrobocia. W roku bieżącym przeciętne zatrudnienie w gospodarce narodowej ZSRR wynosi 52,5 mln osób, tj. przeszło 4 razy więcej niż w roku 1913. Już w wyniku zbudowania socjalizmu Związek Radziecki położył kres nędzy podstawowych mas robotników i chłopów, która cierpieli oni w Rosji carskiej.

Rewolucja socjalistyczna zlikwidowała monopol klas zażożnych na oświatę. Do dalekiej przeszłości należą ciemnota i brak oświaty dla ludźli pracy. W kraju stworzono niezbędne warunki nauki dla dzieci i młodzieży w szkołach fiednich i na wyższych uczelniach. W chwili obecnej wszystkimi rodzajami oświaty objęto przeszło 50 mln osób. Na wyższych uczelniach i politechnikach kształcą się ponad 4 miliony studentów wobec 182 tys. w roku 1913.

Tezy charakteryzują dalej inne aspekty rozwoju ZSRR m. in. w zakresie leśnictwa, organizacji wczasów, budownictwa mieszkaniowego.

Społeczeństwo radzieckie ma na bazie socjalizmu wszystkie warunki do pomyślnego marszu naprzód do komunizmu.

Przed narodem radzieckim staje w całej rozciągłości doniosłe zadanie stworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu, zadanie doścignięcia

i prześcignięcia w historycznie krótkim okresie najbardziej rozwiniętych krajów kapitalizmu pod względem produkcji na głowę ludności.

Doniosłym etapem w walce o rozwiązanie tego zadania był XX Zjazd KPZR. Zjazd dał głęboką analizę sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej. W sposób twórczy postawił i rozwiązał szereg ważnych problemów nauki marksistowsko-leninowskiej mających pierwszorzędne znaczenie dla zrozumienia dróg i perspektyw rozwoju społeczeństwa na obecnym etapie.

Uchwały Zjazdu zawierają konkretny program budownictwa komunistycznego na danym etapie.

W następnej części tezy charakteryzują istotę i funkcjonowanie demokracji radzieckiej podkreślając m. in. rolę krytyki i samokrytyki.

W rozdziale omawiającym politykę zagraniczną Związku Radzieckiego i walkę narodów o pokój podkreśla się, że głównym celem polityki zagranicznej państwa radzieckiego jest zachowanie pokoju, rozwój równoprawnych, opartych na wzajemnym poszanowaniu stosunków między państwami, ustanowienie przyjaźni i współpracy między wszystkimi narodami.

W społeczeństwie socjalistycznym nie ma takich klas lub grup społecznych, które by były zainteresowane w wojnach i wysiłku zbrojnym. Dążenie do bogactwa, do zagarnięcia cudzych terytoriów lub rynków, jest organicznie obce państwu radzieckiemu.

Po drugiej wojnie światowej Związek Radziecki za pośrednictwem Organizacji Narodów Zjednoczonych niejednokrotnie stawiał zagrożenie rozbrojenia, redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. W ostatnich latach, gdy zjawia się broń atomowa, a następnie jeszcze bardziej niszcząca broń termojądrowa (wodorowa) — ZSRR wniósł propozycje w sprawie zakazu użycia broni masowej zagłady, zaprzestania prób z bronią jądrową, zatrzymywania atmosfery i stnowiaczych niebezpieczeństwo dla przyszłych pokoleń.

Wielki Lenin proklamował i uzasadnił możliwość pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społeczno-politycznych. Państwo socjalistyczne niezmiennie kieruje się w swej polityce zagranicznej tą zasadą leninowską. Po odparciu napaźdu państw burżuazyjnych, rząd radziecki zapropomował im nawiazanie normalnych stosunków, rozwój handlu, rozszerzenie kontaktów kulturalnych.

Związek Radziecki był zawsze gotów do współpracy z tymi siłami w świecie kapitalistycznym, które są zainteresowane w utrzymaniu pokoju.

Druga wojna światowa, która przekształciła się z imperialistycznej w wojnę antyfa-

szystowska i wyzwolenca wykazała, że kraje kapitalistyczne i socjalistyczne mogą nie tylko koegzystować, lecz także współpracować nawet w warunkach wojny.

Dążenie szerokiej mas ludowych do pokoju doprowadziło w obecnym okresie do utworzenia szerokiej „strefy pokoju”, obejmującej zarówno socjalistyczne, jak i niesocjalistyczne, pokój miłujące państwa w Europie i Azji, a liczące razem około 1,5 miliarda mieszkańców. We wszystkich bez wyjątku krajach rozwija się ruch obrońców pokoju stanowiący najbardziej masowy i postępowy ruch współczesności.

W naszych czasach wojna nie jest bezwzględnie nieuchronna.

Ale jeżeli siły imperializmu ośmiela się mimo wszystko rozpaść nową wojnę światową, napaćkają one burzenie i kontrakcje narodów, które doprowadzi do ostatecznego krachu całego systemu kapitalistycznego.

W rozdziale ptającym poświęconym roli partii komunistycznej tezy podkreślają, że decydującym warunkiem wykonania przez klasę robotniczą jej historycznej misji — obalenia kapitalizmu i utworzenia nowego społeczeństwa komunistycznego jest kierownicza rola jej awangardy — partii komunistycznej.

Bez partii jednoczącej w swych szeregach wszystko, co jest najbardziej przodujące, odważne, bohaterkie i ofiarne w klasie robotniczej i w narodzie, bez partii silnej dzięki swej teorii marksistowsko-leninowskiej, spójzowej jedności jej szeregów, najściślejszej, nierozdzielnej więzi z najszerszymi masami ludu pracującego, klasa robotnicza nie może zwyciężyć.

Leninizm uczy: im bardziej skomplikowane, im trudniejsze i wspanialsze są zadania, które należy rozwiązać, im głębiej się przewrót rewolucyjny, tym większe masy ludowe trzeba rozkołysać, wprawić w ruch, zorganizować, natchnąć i skierować ich wolę w kierunku zwycięstwa.

W chwili obecnej w warunkach zakończenia budowy socjalizmu i stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu, partia komunistyczna skupia, organizuje, wychowuje, inspirowa naród radziecki, prowadzi go naprzód do nowych zwycięstw. Partia komunistyczna jest duszą całej twórczej działalności narodu, wielkim architektem społeczeństwa komunistycznego. Dlatego też ten, kto świadomie bądź nieświadomie usiłuje osłabić kierowniczą rolę partii komunistycznej w tej czy innej dziedzinie, jest pomocnikiem wrogów komunizmu.

W związku ze sprawą antypartyjnej grupy Malenko-

wa, Kaganowicza, Mołotowa i Szeplowa tezy podkreślają, że jedynymślnie potępienie antypartyjnej grupy raz jeszcze potwierdziło, że wraz z likwidacją wrogich klas antagonistycznych, w ZSRR ukształtowała się taka jedność moralno-polityczna społeczeństwa socjalistycznego, przy której żadna grupa antypartyjna, niezależnie od flagi, pod jaką występuje, nie może liczyć na poparcie partii i narodu.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — przy pominając następnie tezy — nie zawahała się pokierować walką przeciwko kultowi J. W. Stalina, który to kult wiele zaszkodził działalności partii i sprawie budownictwa komunistycznego. KPZR nie zawahała się potępić popełnionych przez Stalina w ostatnim okresie jego działalności błędów, by wykluczyć możliwość ich powtórzenia. Partia poddała ostrej krytyce wykroczenia przeciwko leninowskim normom życia partyjnego, odstępstwo od leninowskich zasad kolegiałnego kierownictwa i demokracji wewnętrznej, fakty pogwałcenia praworządności socjalistycznej. Zlikwidowanie tych naruszeń umocniło naszą partię, jeszcze bardziej podniósł się jej autorytet wśród mas pracujących.

Dlatego należy strzec jak oka w głowie jedności partii i narodu. Nie tylko uczyć masy, lecz również uczyć się od mas, na ich żywym doświadczeniu tworzenia nowego życia — tak brzmi najważniejszy nakaz leninizmu, a ten, kto zapomina o nim, ponosi klęskę.

Markszizm współczesnej epoki, to marksizm twórczo rozwinięty przez Lenina, sprawdzony i wzbogacony doświadczeniem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej oraz budowy socjalizmu i komunizmu w ZSRR, doświadczeniem Wielkiej Rewolucji Chińskiej i budowy socjalizmu we wszystkich krajach, gdzie klasa robotnicza sprawuje władzę. Jest to marksizm codziennie rozwijany przez KPZR i wszystkie bratnie partie komunistyczne i robotnicze, walczące przeciwko

imperializmowi, przeciwko uciskowi kapitala.

Uchwały i materiały XX Zjazdu KPZR, które nakreśliły program dalszej walki o pokój i o budowę komunizmu w ZSRR, stanowią jeden z wspaniałych wzorów twórczego rozwoju marksizmu-leninizmu. Uchwały XX Zjazdu mają obrzynie znaczenie dla międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego.

W rozdziale siódmym omawiającym wpływ Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej na historyczne losy ludzkości, czytamy m. in.:

Październikowa Rewolucja Socjalistyczna była największym przewrotem nie tylko w życiu narodów ZSRR. Wywarła ona decydujący wpływ na całą historię świata, na historyczne losy całej ludzkości.

Rewolucja Październikowa była zwrotnym punktem w rozwoju światowego ruchu wyzwolenczego, dodała masom pracującym wszystkich krajów nowych sił i dała im pewność ostatecznego zwycięstwa, wywołała niezwykły wzrost ruchu narodowo-wyzwolenczego w krajach kolonialnych i zależnych. W Rewolucji Październikowej wszystkie narody widziały porwany przykład, a w stworzonym przez nią ustroju — pierwowzór przyszłości, do jakiej dąży mas pracujące wszystkich krajów.

W naszych czasach na drodze utworzenia przez Rewolucję Październikową wszedł wielki naród chiński oraz masy pracujące szeregu państw Europy i Azji. Zwycięstwo Rewolucji Socjalistycznej w Chinach i w innych państwach demokracji ludowej — to najważniejsze wydarzenia w historii świata od Października 1917 r.

Twórcze opanowanie doświadczeń Rewolucji Październikowej ułatwia obecnie wszystkim państwom, które odpadły od systemu kapitalistycznego, drogę ku socjalizmowi.

Rewolucja Październikowa zdemaskowała wszelkiego rodzaju reformistyczne i oportunistyczne teorie twierdzące, że socjalizm można budować bez politycznego kierownictwa społeczeństwem przez klasę robotniczą, bez dyktatury klasy robotniczej, drogą stop-

niowego wrastania kapitalizmu w socjalizm.

Sam fakt istnienia światowego systemu socjalistycznego, przewaga socjalizmu nad kapitalizmem zwiększa bardzo siły proletariatu państw kapitalistycznych w jego walce klasowej przeciwko kapitalowi. Obawa przed rewolucją socjalistyczną zmusza burżuażję — obok stosowania wzmożonych represji przeciwko rewolucyjnym ruchowi robotniczemu — niekiedy do pewnych ustępstw wobec żądań robotników, dotyczących podniesienia płac, skrócenia dnia roboczego itp.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna — głoszą dalej tezy — zadała decydujący cios ideologii burżuazyjnej, oportunistycznej w ruchu robotniczym, socjal-szwabizmu i reakcyjnemu nacjonalizmowi. Pod sztandarami marksizmu-leninizmu stanęło wiele milionów ludzi pracy.

Przyciągająca siła przykładu Związku Radzieckiego — czytamy w końcowej części tezy — który zlikwidował do końca nierówność narodową, rozkwił republik radzieckiego Wschodu porwały narody państw kolonialnych i zależnych do walki o wyzwolenie. Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna zapoczątkowała głęboki kryzys kolonialnego systemu imperializmu, dała początek epoce wyzwolenia narodów Azji i Afryki, stworzenia suwerennych, niezależnych państw w krajach Wschodu i ich odrodzenia narodowego.

Istnienie Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych, broniących zdecydowanie leninowskiej zasady samokreślenia narodów, ułatwia w ogromnej mierze walkę wszystkich narodów uciskanych o niezawisłość narodową, przeciwko kolonializmowi. Narody wczorajszych kolonii i krajów półkolonialnych, które weszły na drogę samodzielnego rozwoju, mogą znaleźć oparcie w bezinteresownej pomocy ze strony Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych w walce o umocnienie swojej niezależności ekonomicznej i politycznej, przeciwko imperialistycznym spiskom i awan-

turam.

Za kilka dni rozpoczyna się kampania cukrownicza

(Ciąg dalszy ze str. 1)

tychczas warunki pracy dla przemysłu cukrowniczego i mamy nadzieję, iż stana się one zachęta dla załóg do jak najszybszego wykonania zadań kampanijnych.

Podstawowym założeniem tegorocznej kampanii jest przyspieszenie jej rozpoczęcia i zakończenia jej już w drugiej dekadzie grudnia. Przyspieszenie bowiem choćby o kilka dni pracy, pozwoli na zmniejszenie strat cukru, które występują wskutek długiego magazynowania buraków w kopcach oraz strat powstających wskutek zmian atmosferycznych. Cukrownie zreszta są także zainteresowane w jak najwcześniejszym rozpoczęciu pracy, ponieważ jest to jeden z elementów konkursu na najlepszą cukrownię. Na 76 cukrowni, 46 zgłosiło gotowość przedterminowego rozpoczęcia kampanii. Pierwsza deklarowała przystąpienie do produkcji już 23 września — cukrownia „Przeworsk”, za nią rusza cukrownia w okręgu łódzkim i warszawskim. W tym celu, już w pierwszych dniach października będziemy mogli dostarczyć na rynek pierwsze partie nowego cukru.

— Reasumując — kończy m. in. Pisula — wszystko wskazuje na to, iż tegoroczna kam-

pania da milion ton cukru. A milion ton cukru — wobec ponad 760 tys. ton wyprodukowanych w roku ubiegłym — to ilość, która wystarczy nie tylko na pełne zaspokolenie potrzeb ludności, ale pozwoli także przeznaczyć pewne nadwyżki tego artykułu na eksport.

Na marginesie tej rozmowy badmienie wypada, że tu i ówdzie przebakuje się o rzekomo projektowanej podwyżce ceny cukru. Przedstawiciel PAP, który zwrócił się w tej sprawie do Państwowej Komisji Cen, otrzymał miarodajną odpowiedź, iż żadna zmiana ceny cukru nie jest przewidywana.

ANDRZEJ ŁYSIAK

długoletni działacz Komunistycznej Partii Polski i jeden z organizatorów Polskiej Partii Robotniczej w pow. jarosławskim — zmarł przeżywszy lat 50.

W Zmarłym tracimy towarzysza oddanego sprawie ludu.

Egzekutywa
Komitetu Powiatowego PZPR
w Jarosławiu

*

Tow. Łysiak za działalność komunistyczną na terenie Jarosławia, skazany został w roku 1936 przez Sąd Okręgowy w Przemyslu na 5 lat więzienia, które odsiadywał w Tarnowie. Z więzienia uwalnia go wybuch wojny w 1939 r.

Podczas okupacji będąc sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PPR w Jarosławiu, prowadził nadal walkę o wyzwolenie społeczne i narodowe.

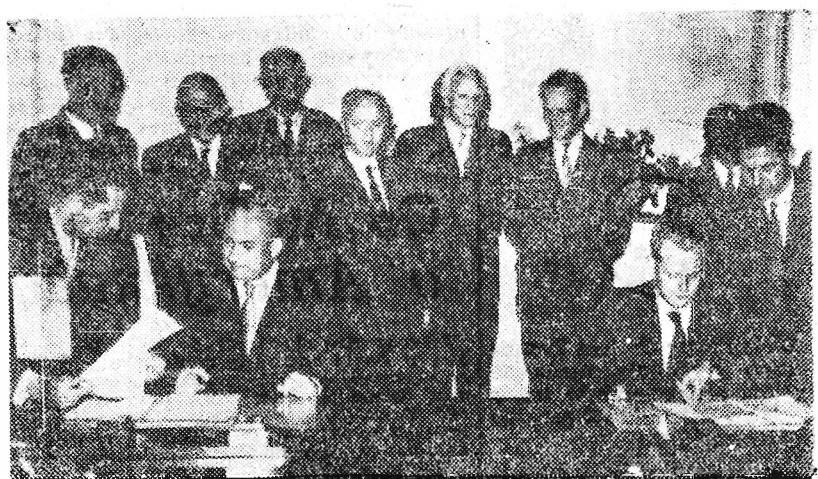
Od czasu wyzwolenia jako pracownik aparatu partyjnego oddał duże usługi w dziele umocnienia i utrwalenia władzy ludowej.

Trumna ze zwłokami tow. Łysiaka wystawiona będzie w dniu 21 bm. w KP PZPR w Jarosławiu. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godz. 12.

Współpraca Polski i NRD w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej

17 bm. w Berlinie zawarty został między rządem PRL a rządem NRD układ o współpracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Układ podpisali ze strony polskiej pełnomocnik rządu do spraw wykorzystania energii ja drowej Wilhelm Billig, ze strony NRD — kierownik Urzędu Badań Jądrowych Karl Rambusch.



Na zdjęciu: Podpisanie układu. Z lewej — W. Billig, z prawej K. Rambusch.

O tym, czy nowa polityka rolna jest słuszna, czy odpowiada ona interesom całej wsi, czy stworzyła pomyślniejsze warunki do podniesienia produkcji rolnej i przyczyniła się do stabilizacji gospodarzej — niech mówią sami chłopci. Im oddają głos, niech powiedzą z czego są zadowoleni, co ich trapi i czego jeszcze oczekują od władz.

Źródła dochodu dla kółek

Ze Stanisławem Modżanem spotkałem się w Powiatowym Związku Kół i Organizacji Rolniczych w Jarosławiu. Pocho- dził on z Tywoni, gdzie posiada gospodarstwo wielkości 3,5 ha.

„Polityka rządu zmienia się — mówi Modżan — z czego my, chłopci, jesteśmy w dużym stopniu zadowoleni. Chociaż prawdę mówiąc mamy jeszcze pretensje. Np. uważam, że nawozy sztuczne są za drogie. Chcielibyśmy większych dostaw maszyn do omiotów, brak jest również koparek. Te maszyny powinny znajdować się w kółku rolniczym do zespołowego użytkowania. Sprzęt GOM został rozkupiony indywidualnie. Za stawiemy się skąd zdobyć pieniądze na zakup wartościowych maszyn. Przed wojną mieliśmy własne sklepy, wybudowaliśmy nawet szkołę. Obecnie mamy się zająć produkcją, a nie handlem. Słusznie, ale GS nie nauczyły się jeszcze dobrze handlować. W naszej wsi przez trzy miesiące tj. w kwietniu, maju i czerwcu nie można było dostać szkielek do lamp. Dzisiaj nie ma w sklepie gwoździ i musimy robić je z drutu. Dużo narzekają wywołuje zle zapotrzebowanie w nasiona. Istnieją warunki, abyśmy mieli własne, dobre i na miejscu — bloki nasienne. Zbliża się jesień, nadejdzie zima. W

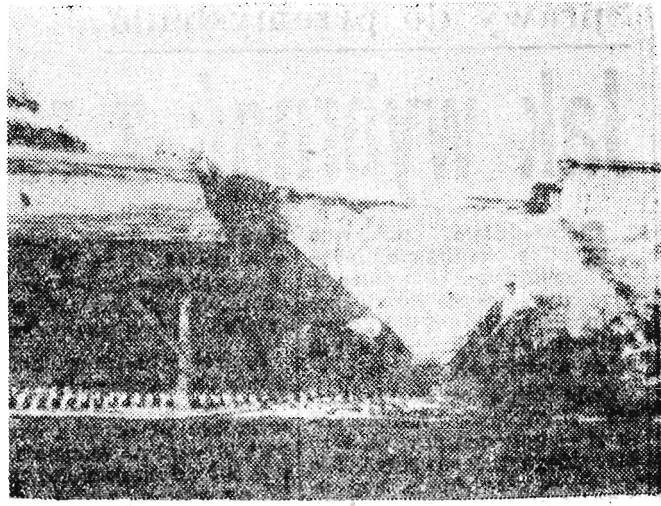
tym okresie chętnie przyjdziemy na odczyty z zakresu rolnictwa. Ludzie u nas lubią posłuchać i pogadać. Czekamy więc na przyjazd agronoma, ale takiego praktyka, jak np. Dürring z Cieszcina, a nie na takiego, co odczytuje referat z książki”.

Skąd czerpać dochody na potrzeby kółka, np. na zakup maszyn oraz na inne cele, zas tanawiają się chłopci nie tylko w Tywoni. Jest to bowiem problem bardzo ważny, bo skłódkę członkowskie są niskie i nie mogą stanowić podstawy finansowej działalności kółek.

Istnieje wyjście z sytuacji i najlepsza, chociaż nie jedyna droga zdobycia pieniędzy na społeczne cele gromady. Jeżeli rolnicy jakiegokolwiek wsi zorganizują u siebie grupę hodowców trzody chlewniej lub plantatorów roślin oleistych, które należą do odpowiednich zrzeszeń branżowych w powiecie, otrzymać będą 1 procent wartości sumy brutto, wypłaconej za dostarczony towar. Np. grupa hodowców z Czelatyc otrzymała od Jarosławskich Zakładów Mięsnych w myśl zarządzenia władz centralnych 1 proc. sumy za sprzedane bekonny i tuczniki. A więc większa produkcja, większe dochody indywidualne i większa suma przewidziana na cele społeczne.

prezydiach i równocześnie po większym terenie działalności poszczególnych rad.

Jeszcze jedna sprawa. Nie mogą zrozumieć — mówi ob. Moskwa — że władze w powiecie niezdecydowanie walczą z kombinatorami. Podać przykład. Spółdzielnia Ogrodniczo - Warzywnicza w Jarosławiu miała kupować orzechy niedojrzałe. Tymczasem nie wiem jakim prawem i przez kogo upoważniony kupował orzechy od chłopów z naszej wsi Franciszek Stec. Płacił nam po 5 zł za 1 kg i sprzedawał później spółdzielni po 15 zł. W przeciągu dwóch dni zarobił na tym interesie kilkanaście tysięcy złotych. Zamknęła go milicja, przetrzymała 12 dni i... Stec chodzi wolny, śmieje się w „kuliak” z naiwnych chłopów, a może i z liberalizmu władz. Okpiwa nas teraz Spółdzielnia Ogrodniczo - Warzywnicza na owocach. W punk-



Cegielnia polowa zespołu w Pruchniku.

Jako delegat na Wojewódzki Zjazd Kółek i Organizacji Rolniczych — przedstawia postulaty.

„W wielu prezydiach GRN — opowiadał Radzyna — są jeszcze ludzie, którym nie na rękę jest rozwój naszej organizacji. Np. w Bystrowicach sekretarz Prezydium GRN nie chce dopuścić do utworzenia kółka rolniczego i w tym celu puszczą w obieg różne plotki. Obawia się, że kółka rolnicze przejmą resztkę i nie zostanie do podziału między członków prezydium. Według mnie należy resztki należą przekazać kółkom rolniczym na polećka doświadczalne lub produkcję nasion poplonów. Znajdującą się u nas resztkę zamierzamy przejąć, gdyż w tym roku upływa termin dzierżawy dla 5 użytkowników tej resztki.

Co roku chłopci są premii- wani za osiągnięcia w hodow-

li i w produkcji roślinnej. Nagrody przyznaje się najczęściej po kumotersku lub na chybił trafił. Jestem przekonany, że najważniejsze byłoby przydzielanie nagród zespołowych tj. grupom hodowców i plantatorów, kółkom rolniczym, kółkom gospodyń, zespołom cegielnianym itd. Nasze wysiłki, kierowane są na uzyskanie większych plonów i rozwój hodowli. Do tego potrzebne są nam maszyny. Niestety prawie w ogóle nie ma bron do pastwisk i piugów łakowych. Przysłałyby się też traktory jednoosiowe. Najważniejszą zaś sprawą, jaką wysuwamy pod adresem przemysłu maszyn rolniczych — jest poprawa jakości produkowanych maszyn i narzędzi, gdyż ta pozostawia wiele do życzenia. Np. planety do buraków cukrowych można giąć w rękach — takie są liche. Zamiast 10 wialni wolimy otrzymać 5, ale jakościowo lepszych”.

Rolnictwa trzeba się wciąż uczyć

Był już wieczór, gdy odwiedziłem Jana Płachetko w Wiązownicy. Gospodaruje on na 8 ha, gospodaruje — jak twierdzą tutejsi rolnicy — dobrze.

Nikt nie ma takich plonów we wsi jak ja — szczylił się Płachetko. — Prowadziłem polećka: tu płodozmian, tam doświadczenia nawozowe, nasienne i potem okazało się co lepsze. Ludzi trzeba uczyć rolnictwa. Kółka rolnicze są niezbędne. Możemy wspólnie

wiele zrobić, chociaż niektórym brak jeszcze tej „chciwości” do roboty. Woziliśmy w 1956 roku buraki na stację w Jarosławiu wozilo 150 chłopów. Tylko 6 chłopów i ja przywieźliśmy kamień na drogę, reszta wracała z próżnymi wozami”.

Płachetko opowiadał dalej, że siewniki są za drogie, mało cementu można kupić na siosy i gnojownie, że w rejonie Wiązownicy udaje się lepiej kukurydza besarabska, a

zaopatrują ich w amerykańską. Spieszył się w pole po ziemniaki i zaprosił mnie na pogadankę na jedną z niedziel, obiecał, że przyjdzie jeszcze kilku jego sąsiadów i porozmawiamy o rolnictwie. „Możemy mówić otwarcie o tym, co myślimy i nikt nas przecież za to nie przesładuje, czy mówimy dobrze czy też krytykujemy takie czy inne niedociągnięcia” — zakończył.

Te atmosfery swobody w wyrażaniu swoich poglądów, swobodę krytyki działalności instytucji i ludzi, istniejących jeszcze braków i niedociągnięć w naszej gospodarce — podkreślał każdy rozmówca. Nikt i nie nie krępuje obecnie chłopów w poszukiwaniu nowych, coraz to lepszych rozwiązań.

Wraz z atmosferą swobody politycznej, wzrosło zainteresowanie rozwojem gospodarstwa, umacnia się wiara w trwałość popaździernikowych przemian. Przykładów na potwierdzenie tego faktu jest wiele. Przez 12 lat leżało np. odłogiem 830 ha w Dobrem. W br. w Dobrem osiedliło się 50 rodzin ze Sarzyny, już tam orzą, sieją, zwożą materiał budowlany i budują. Powstaje nowa wieś. J. n.

Hodują białe kozy...

(Inf. wł.). W Zootechnicznym Zakładzie Doświadczalnym w Rymanowie, rozpoczęto już obserwacje pomiarowo - żywieniowe nad bydłem, końmi, trzodą chlewną i owcami. W drugim zakładzie doświadczalnym zootechniki w Chorzelewie (powiat Mielec), prowadzi się jedyną w kraju hodowlę białych kóz. Kozy te, importowane z Czechosłowacji, Szwajcarii i NRD, odznaczają się dużą mlecznością i uchodzą za wartościowy materiał hodowlany. Niektóre z nich są wysokomleczne.

Obydwa zakłady doświadczalne są ważnymi placówkami i mieć będą duże znaczenie w krzewieniu najnowszych zdobyczy zootechniki i popularyzacji wysokiej jakości materiału hodowlanego, dostosowanego do określonych terenów.

(tap)

Mówią sami chłopci

tach skupu otrzymujemy różne ceny za jabłka tego samego gatunku. Odlicza się nam na wadze 5 kg za skrzynkę, a sama skrzynka waży 3, a najwyższej 3,5 kg”.

Na podjęcie bezwzględnej walki ze spekulacją, nadużyciami i łapownictwem wskazywał również J. Pocięcha z Wiązownicy. „Partia jest gospodarzem kraju, za partią stoi cała uczciwa większość społeczeństwa, partia nie może w żadnym wypadku tolerować złodziejstwa publicznego — mówił. Ja orzę, uprawiam ziemię, dostarczam produkty państwu, sprzedaję je na wolnym rynku i nikt mi za to łapówki nie daje. Tymczasem, żeby załatwić coś w niejednym urzędzie, to bez łapówki ani rusz. To chyba za łapówki załatwia się nie raz sprawy nie przynoszące żadnego pożytku. Po co dali zezwolenie na otwarcie prywatnej knajpy w Wiązownicy. W każdą niedzielę urząda się w niej pijatyki i bójki. Gdy zwróciłem na to uwagę na sesji GRN, to właściciel knajpy odgrażał mi się”.

Samorząd sprząta im kłopot

Wojciech Radzyna z Rożwienicy, podobnie jak ob. Moskwa — przyznaje, że on osobiście i wszyscy chłopci zyskali poważnie materialnie na realizacji programu rolnego PZPR i ZSL. Dawniej wymiar dostaw zboża dla państwa wyznaczony na jego gospodarstwo wynosił 1180 kg — w tym zaś roku tylko 700 kg. Podatek gruntowy zmniejszył się z 1.100 zł na 720 zł.

Tęgo historia jeszcze nie notowała

17 bm. tarnobrzescy „czyciele Bachusa” przeżyli nieśmiertelność — w restauracji i barze PSS oraz w sklepie monopolowym nr 8 w Tarnobrzegu, zabrakło wódki i wina. W ogóle, jak nas informują, miasto to przeżywa prawdziwy „kryzys”, jeśli idzie o zaopatrzenie w napoje alkoholowe. Niedawno np. handlowcy z Tarnobrzega przyjeżdżający po trzeba zmuszani byli wystąpić dwa samochody do zakładów PMS w Łańcucie, byle tylko jako tako załatać „dziury” w zaopatrzeniu. (s.)

Korzyści uzasadnione i nie

Henryka Moskwa odierwał od gospodarskiej krzątaniny. Oto jego zwierzenia.

„Posiadam gospodarstwo 6-hektarowe. W ubiegłych latach dostarczałem dla państwa w ramach obowiązkowych dostaw 1.075 kg zboża i 830 l mleka. W br. zniesione zostały dostawy mleka, a wymiar zboża zmniejszył się do 479 kg. W 1956 r. ponad plan sprzedałem tylko 2 bekonny. Natomiast w tym roku sprzedałem już 4 bekonny i zakontraktowałem 2 tuczniki. Jeden z nich ma już 220 kg. O półtora tysiąca zł mniej zapłaciłem w br. za podatek gruntowy. Zmniejszyły się ciężary na rzecz państwa, stworzone zostały możliwości do rozwoju hodowli. Jak widzicie, buduję się. W sierpniu br. otrzymałem kredyt budowlany w wysokości 15 tys. zł. Stajnia jest już gotowa, przystępuję do budowy domu. Oto dla czego rolnicy są zadowoleni z nowej polityki rolnej.

Duży krok naprzód w po-

lityce partii i rządu został nierzeczywisty. Jednak są do odrobienia jeszcze duże zaległości.



Henryk Moskwa

ci w walce z biurokracją. Przed wojną nasza gmina zbiorowa Pruchnik, obejmowała swym zasięgiem 15 wsi, a w urzędzie gminnym zatrudnionych było tylko 17 pracowników. Obecnie mamy na tym samym terenie 7 prezydiów gromadzkich rad narodowych zatrudniających po 6-8 osób, a u nas w Pruchniku 12 osób. Powinniśmy dążyć do zmniejszenia personelu w

Potrafił ukryć 100-tysięczne manko

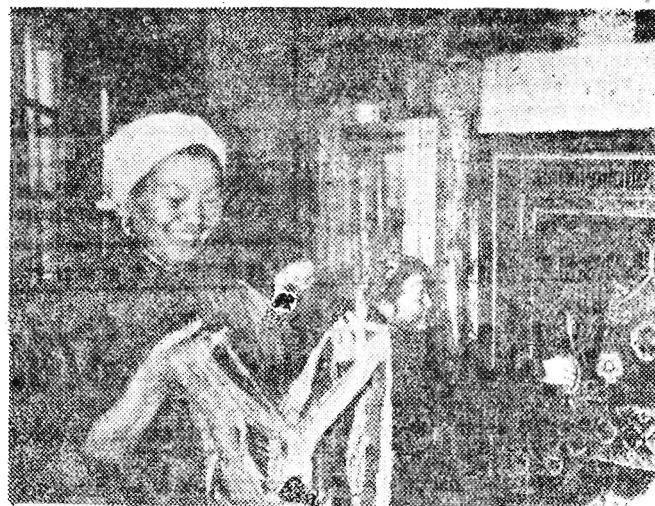
Rewident WZGS, przeprowadzający tzw. pełną rewizję w Gminnej Spółdzielni Dziwkowiec (pow. Kolbuszowa) zwrócił uwagę na to, że sklep tekstylny tego GS ma w zapasie towary o wartości 0,5 miliona złotych. Wydało mu się to podejrzane. Zarządził przeprowadzenie remanentu. Remanent ujawnił braki towarowe sięgające 52 tys. zł.

Po aresztowaniu sklepowego Wincentego Skrzeli, sklep przekazywano nowej obsłudze. W związku z tym przeprowadzono jeszcze jeden remanent. Okazało się wtedy, że manko

sięga 97 tys. złotych(!). Wy- szło przy tym na jaw, że w czasie poprzedniego remanentu Skrzela podał komisji remanentowej większe ilości towarów niż było ich w sklepie. Zrobił to w 25 wypadkach.

Przypuszcza się, że w sklepie tekstylnym tego GS manko istniało daleko przed przeprowadzeniem dokładnych remanentów. Nieudolność komisji remanentowych umożliwiła jednak Skrzeli, który pracował w GS od 1953 r., tuszowanie braków. (s.)

O Mongolii w kilku zdaniach



Na zdjęciu: Pracownicy jednej ze spółdzielni pracy tkają dywany. Fot — CAF

◆ W Mongolii w ciągu ostatnich lat powstały wielkie przedsiębiorstwa przemysłu górniczego, kombinaty mięsne, wytwórnie tłuszczów, fabryki obuwi, dywanów itp.

◆ Rząd Mongolskiej Republiki Ludowej stale zwiększa troskę o zdrowie ludności. Lekarze, nosząc pomoc chorym przy użyciu samolotów, udają się do najbardziej odległych zakątków kraju.

◆ Jednym z czołowych zadań gospodarki narodowej jest zwiększenie pogłowia bydła do ponad 4,5 miliona bydła w roku bieżącym. Dla realizacji tego zadania konsekwentnie rozszerza się sieć punktów weterynaryjnych i stacji paszowych, udziela się wszechstronnej pomocy hodowcom.



Na zdjęciu: Pracownicy ru chomego punktu lekarsko we ternaryjnego udzielają pomocy lekarskiej wielebdom na zespołowym wy... (s.)



Sobota
niedziela
21, 22
września
1957 r.

Rzeszów

Dziur nocny: Apteka Soleczna nr 2, ul. Grunwaldzka 3
Dziur staly: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 55
Pogotowie Ratunkowe: tel. 99, ul. Obrońców Stalingradu 29
Straż Pożarna: tel. 98, ul. Mickiewicza 10
Pogotowie MO: tel. 07
Postój taksówek: tel. 11-50
Informator kolejowy: tel. 18-33

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — godz. 19 RZ — G. Zapolskiej

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Godz. 16, 18 i 20
SWIT (ul. Langiewicza) — sobota — nieczynne, niedziela — Gorzki ryż — godz. 16, 18 i 20
APOLLO (ul. W. Piłsudskiego) — sobota — Zakazane piosenki, niedziela — Zagubione dzieciństwo — godz. 17 i 19
PRZODOWNIK (ul. Piłsudskiego) — Sobór w Konstancji — godz. 17 i 19
WDK (ul. Okrzei 7) — niedziela — Góra tajemnic — godz. 17 i 19
MEWA (ul. Dąbrowskiego) — sobota — nieczynne, niedziela — Strach — godz. 18 i 20

NIEDZIELNE PORANKI

FILMOWE:
ZORZA: dla dzieci — Delta Niu do Aleksandrii godz. 10
Duś wieczór gromy godz. 11
SWIT — dla dzieci — Czarodziejskie dary godz. 14
APOLLO — dla dzieci — Pięciu leniuchów, film dokumentalny — A jednak Warszawa
PRZODOWNIK — dla dzieci — Dumna królowa
MEWA — dla dzieci — Szkarłatny kwiatunek, film dokumentalny — Noc i mgła
UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

RADIO

SOBOTA
Program II na fal 367 m
8.15 Harmonijka ustna i saksofon, 8.50 Stan pogody i wiadomości, 9.20 Koncert poranny w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR, 10.00 Z frontu techniki „Ewa” widzi w ciemności! — pogadanka mgr R. Siwickiego, 10.10 Polska muzyka ludowa, 10.30 Poranny koncert Chopinowski w wykonaniu A. Rubinstejna, 12.04 Wiadomości, 12.10 Audycja dla wsi, 12.25 Przerwa, 15.05 Program dnia, 15.10 Gitar i saksofon, 15.30 Dla dzieci — audycja słowno-muzyczna o K. Kurpińskim z cyklu „Wielcy kompozytorzy”, 16.00 Wiadomości, 17.00 Sobotni podwieczorek taneczny (tylko na fal 367 m), 17.40 Na warszawskiej fall (tylko na fal 367 m), 18.35 Muzyka i aktualności, 19.00 Nowości muzyki rozrywkowej — audycja słowno-muzyczna w oprac. S. Rogińskiego, 19.45 Pieśni kompozytorów francuskich, 20.23 Kronika sportowa, 20.45 Zgaduj — zagadka, 22.15 Koncert wieczorny, 23.10 Muzyka taneczna, 23.50 Ostatnie wiadomości, 24.00—1.00 d. c. muzyki tanecznej.

NIEDZIELA
Program I na fal 1322 m
6.00 Początek audycji, 6.04 Program dnia 6.10 Niedzielny poranek—gra orkiestra smyczkowa radia berlińskiego pod dyr. Beasengera 6.36 Oj, melodie popularne do melodii tanecznej 7.30 Stan pogody i dziennik poranny 7.40 Muzyka popularna 8.30 Stan pogody i wiadomości 8.40 „Przełady i poglądy” — przegląd prasy młodzieżowej 10.30 Utwory wiołenczelowe gra A. Łaźko 10.50 Skrzynka ogólna PR w oprac. T. Krzemienia 11.00 Słuchamy muzyki „ludowej” 12.04 Poranek symfoniczny 13.15 Zagadka historyczna 13.45 Koncert radzieckiej muzyki rozrywkowej 15.30 W niedzielne popołudnie — śpiewa J. Greco, gra orkiestra smyczkowa Filharmonii w Pittsburgu pod dyr. R. Jonesa 16.00 Koncert Chopinowski 16.30 Spotkanie z aktorem — Z. Malinicz 18.00 „Klub 60-ciu” — „Niezwyczajna afera” — opowiadanie Agaty Christie, przekład S. Tekel 19.05 Felieton aktualny 19.16 Gra orkiestra taneczna PR pod dyr. K. Turawicza 20.00 Rozmaitości — czyli magazyn literacki 22.15 Muzyka taneczna 23.00 Ostatnie wiadomości 23.10 do 23.50 Muzyka taneczna.

Sprawy do przemyslenia

Jak wybrnąć z remontowych perypetii

Odwiedziłam niedawno kilka „kapitałnie” odremontowanych mieszkań. Niedomykające się drzwi, skośne podłogi, łatanie byle czym i niechlujstwo podczas samych robót spotyka się wszędzie.

Zagladnijcie np. do mieszkania Bronisławy Komuszyńskiej — budynek przy ul. Wróblewskiego 1, w podwórzu. Nie weselszy przedstawia ono obraz niż przed remontem. Oszczędność nakazywała odnowić tu tylko jedną i pół ścianę... chociaż z pozostałych odpada płatami wadno i zajmują je wilgoć. Zrobiono okno, ale zapomniano o parapecie. Dworkini wykonawcy pozostawili także obok niego sporą dziurę w murze. Całość dopełnia krzywa podłoga. Niewiele lepiej wypadł remont w sąsiednich mieszkaniach. A przede wszystkim z mieszkających w tym budynku rodzin ma tylko jedno — że im ktoś jak komu, ale im trzeba jakoś ułatwić ten ciężki żywot.

Dyrektor MZBM pocieszył nas wprowadzając, że budynek ten nie jest jeszcze komisyjnie odebrany od wykonawcy... i coś niecoś da się może po-

prawić. Lokatorzy mogą się więc pocieszyć, że ich remontowa gehenna dobiegnie roku (w lutym br. zaczęły się tu erzebać remontowe brygady).

Spokój i beztraska naszych władz są dobrą dowodą czymś niezrozumiałym. Np. te niedomykające się drzwi i okna w parę tygodni po remoncie przeszły już do niechlubnej tradycji naszego miasta. I jak się okazuje, nie ma na to rady. MPRB wykonuje bowiem wszystkie roboty stolarskie z materiału branego „żywcem” z lasu. Deski więc schną dopiero wtedy, gdy ułożą się z nich podłogi lub zrobi drzwi. Bo gdzie mają schnąć, skoro przedsiębiorstwo remontowo-budowlane nie ma dotychczas suszarni. Od kilku lat toczą się o nią spory... i władze nasze jakoś nie mogą wykałkutować, co się lepiej opłaci — czy wydać pieniądze na suszarnię, czy też na stałe poprawki powyginanych podłóg, drzwi i okien...

poza kilkoma budynkami poburowymi (np. po PZU, KP PZPR i Milicji) jest to najpowszejsze łatanie dziur do tego nie zawsze dobrze. Wspomnę tylko, że do kapitalnego remontu wchodzi np. roboty malarskie, tam gdzie naruszone zostały ściany mieszkań. Tymczasem w obecnej sytuacji finansowej MZBM nie może tego wykonać.

Fundusze się kończą i trudno będzie zamknąć rozpoczęte roboty. Chyba że coś „kapitałnie” z niewykorzystanych na ten cel pozycji z innych powiatów. W roku bieżącym MZBM dysponował sumą 1.782 tys. zł. na remonty kapitalne. Niezależnie od tego Wydział Gospodarki Komunalnej MRN przeznaczył na te same cele w br. (budynki państwowe) 3.750.000 zł; (przy okazji chcę zaznaczyć, że przebieg tych remontów niewiele różni się od MZBM-owskich). Wszystko to w minimalnym stopniu pokrywa potrzeby Rzeszowa.

Jak rozdysponować te skromne sumy, by została ona należycie wykorzystana (oczywiście te refleksje dotyczą już roku przyszłego). Czy remontować od podstaw kilka budynków tzn. dokonać prawdziwie kapitalnych remontów... czy też rozmięniać je na drobne i łączyć dziury w tym i o tym mieszkaniu, by za rok czy dwa przystąpić do nowych remontów (w tych samych budynkach). Niektórzy twierdzą np., że cała polityka budowlano-mieszkalniowa poszła nie tymi co trzeba torami, że zamiast stawiać nowe gmachy obok walących się ruder, trzeba było naprzód odremontować.

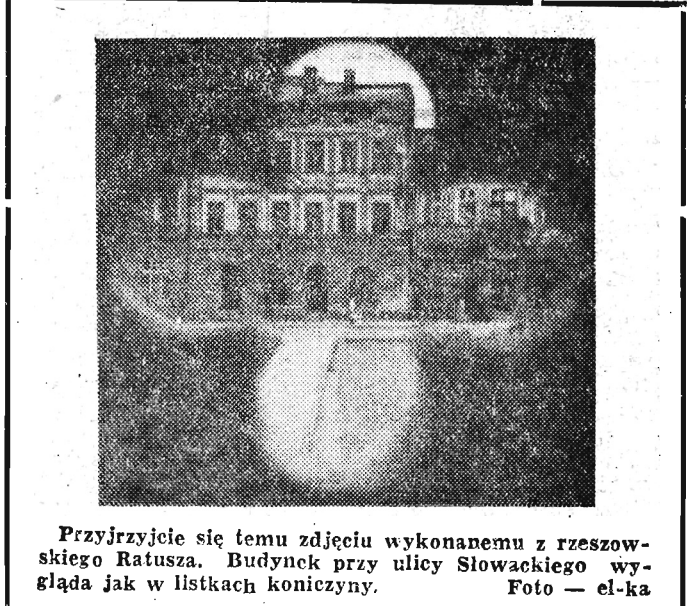
Największa trudność dla uczących się obcych języków usunięta Wprowadzie do choinki jeszcze daleko ale...

Powoli znikają trudności w zapamiętywaniu się w gramatyce naukowej w Rzeszowie. W tej chwili na przykład uczniowie szkół oraz ci, którzy uczą się języków obcych we własnym zakresie, mogą nabyć w Domach Książki słownik angielsko-polski i polsko-angielski. Cena obydwu tomów wynosi 75 zł. W sprzedaży ukazały się również słownik polsko-francuski i francusko-polski. Cena I tomu wynosi 55 zł, a II 60.

Amatorzy lotnictwa zakupić mogą bardzo ciekawą książkę z zakresu lotnictwa zatytułowaną „Najnowsze konstrukcje lotnicze”. Jest to zbiorowa praca polskich autorów, oparta na doświadczeniach innych krajów. Również prawnicy i pracownicy administracji znajdują dla siebie w rzeszowskich księgarniach nowe wydanie — „Ustawodawstwo Polski Ludowej”. Przygotowujący w tym roku choinkę mogą czerpać wzory z ciekawej pracy Maślankiewicza — „Zabawki na choinkę” bogato ilustrowanej różnorodnymi wzorami naturalnej wielkości.

Rozmowa na opisane wyżej tematy w Miejskim Zarządzie Budynków Mieszkalnych nie napawa optymizmem. Najsmutniejsze jest jednak to, że kierownictwo nie widzi rozwiązania problemu. Dyskutowaliśmy z całym zespołem pracowników komórki kapitalnych remontów MZBM. Przyznają rację, że ich dotychczasowe poczynania nie zdają egzaminu. Ale co robić? Co zrobić?

Faktem jest, że stwierdzenie — kapitalne remonty, odpowiada tylko ściśle pozycji budżetowej w urzędowych planach. W praktyce bowiem



Przyjrzyjcie się temu zdjęciu wykonanemu z rzeszowskiego Ratusza. Budynek przy ulicy Słowackiego wygląda jak w listkach koniczyny. Foto — el-ka

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

Wyścig kolarski „Szosa Przyjaźni”

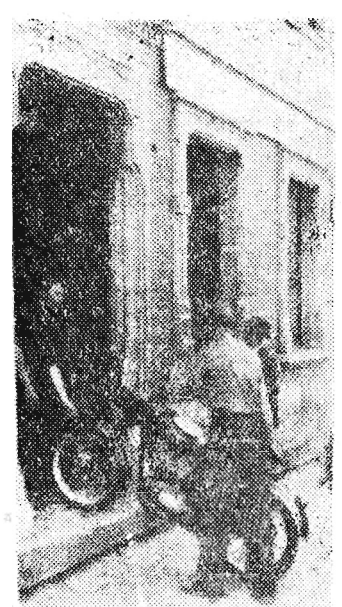
W czwartek organizatorzy wyścigu otrzymali z Koszyc (CSR) zawiadomienie, że ich kolarze z powodu trudności paszportowych nie wezmą udziału w imprezie. Podobnie nie przyjadą zawodnicy Drohobycz (ZSRR). Tak więc wyścig kolarski rozegrany zostanie wyłącznie w krajowej obsadzie. Zgłoszono ogółem 112 kolarzy z 18 sekcji. W klasie kolarzy licencjonowanych pojadą m. in. Adam Wiśniewski (nr 19) z warszawskiej Legii, Żelazny (nr 9) i Sułko (nr 12) obaj z Wisły Kraków, którzy brali udział w Wyścigu Dookoła Polski. Metal Tarnów reprezentuje trzech kolarzy z Wrzesnem (nr 1) na czele. Reprezentanci naszego województwa otrzymali następujące numery: 7 — Zajac (Stal Rzeszów), 8 — Janta (Resovia), 18 — Piotrowski (Stal Mielec). W ostatniej chwili przyjechał Wacław Wójcik (Legia W-wa). W klasie kartowiczów pojadzie 93 kolarzy, w tym 15 zespołu 5-osobowych, które waloczyć będą w konkurencji indywidualnej i zespołowej o nagrodę WKKF — Rzeszów. Zgłoszyli się następująco: drużyny: Metal i Unia Tarnów, Zryw Lublin, LZS Nowy Targ reprezentacje LZS — Kielce, Warszawa, Rzeszów (dwa zespoły) Legia i Polonia Warszawa, Wisła Kraków, Wojewódzstwo Rzeszowskie reprezentacja Wisłoka Dębica, Stal Mielec, Stal Rzeszów, Stal Stalowa Wola, Resovia (trzy zespoły). Z niewiadomych powodów nie startują kolarze przemyskiej Polnej.

OTO PROGRAM WYŚCIGU
Sobota — 21. IX.
I ETAP
RZESZÓW — KROSNO
Start honorowy sprzed gmachu KW PZPR o godz. 13.30. Start ostry kolarzy licencjonowanych z ul. Krakowskiej o 13.45, a o 13.50 — start ostry kartowiczów. Przejazd kolarzy do Krosna na metę I etapu: 14.20 — Sędziszów, 14.40 — Ropczyce 15.00 — Dębica, 15.20 — Pilzno 15.45 — Jasio, 17.25 — przyjazd pierwszych kolarzy na metę I etapu w Krośnie.
II ETAP:
KROSNO — JASIO — RZESZÓW
9.10 — start pierwszego kolarza do etapu Krosno — Jasio — (indywidualnie na czas).
9.35 — przyjazd pierwszych kolarzy.
14.15 — start kolarzy do etapu Jasio — Rzeszów
14.55 — przejazd przez Pilzno
15.05 — przez Dębicę, 15.20 — przez Ropczyce.
16.10 — przyjazd pierwszych kolarzy na metę II etapu na stadionie Resovii (w razie ulewnej deszczu meta wyścigu w Rzeszowie znajdować się będzie na ul. Krakowskiej obok bazy transportowej ZBM).
W sobotę i niedzielę na boiskach PIŁKA NOŻNA
II LIGA
SOBOTA: godz. 16.30: Stal Rzeszów — KS Wawel Kraków
NIEDZIELA: godz. 15.30: Stal Mielec — Naprzód Lipiny

O WEJŚCIE DO II LIGI
NIEDZIELA: godz. 16.00: Legia Krosno — Ruch Radzionków
W tej samej grupie odbędą się jeszcze spotkania: Włókniarz Pabianice — Soła Oświęcim.
KLASA A
GRUPA PODKARPACKA
Zestawienie par ostatniej kolejki rundy jesiennej wygląda następująco:
Górnik Jasio — Krośnianka Sparta Lesko — Start Strzyżów Stal Ib Rzeszów — Wisłoka Dębica
Stal Dębica — Ruch Rzeszów Sanoczanek II — Górnik Jedlicze
GRUPA PRZEMYSKA
Czarni Rzeszów — Stal Gorzyce Unia Pustków — Sparta Nisko Unia Sarzyna — San Rozwadow LZS Żurawica — Stal Ib Mielec Polna Przemysł — Sparta Przeworsk
W czwartek powtórzone został mecz Sparta Nisko — Sparta Przeworsk o mistrzostwo klasy A grupy przemyskiej. Zakochany się on wynikiem remisowym 1:1 (0:0). Tak więc Polnej Przemysł do tytułu mistrzowskiego i awansu do III ligi wystarczy tylko wynik remisowy.
KLASA A JUNIORÓW
Górnik Gorlice — Resovia, JKS Jarosław — Start Rymanów, Legia Krosno — Krośnianka, Gwardia Rzeszów — Stal Mielec, Stal Dębica — Polonia.

(II)

NOWA PARTIA MOTOCYKLI...



W rzeszowskim sklepie motoryzacyjnym MHD nr 39 robi się zaraz ciasno. Wypełniają go kupecy i... ciekawscy. To już nie dospolite WFM, ale nowe, motocykle WSK, produkowane w Świdniku.

Na ukos

Mezczyzni tez maja klopoty

Jeśli sędzicie, że tylko kobiety mają klopoty z modą i ubraniem — to mylicie się grubo. Mezczyzni tez maja swoje „ubraniowe problemy” i to bardzo poważne. Na przykład w krocze znajdują się przedstawiciele tychże odznaczający się wyższym wzrostem. Weźmy chociażby ciepłe flanelowe piżamy ze względu na jesienne chłody bardzo poszukiwane. Małe rozmiary są owszem i wśród nich wybór kolorów, odcieni itd. Ale biada tym, którzy noszą rozmiar (używamy fachowego wyrażenia) 52, i od tego wwyż. Taka piżama może pojawić się li tylko w sennych marzeniach. W sklepach bwa bardzo rzadko i to w takich ilościach, że natychmiast znów jej nie ma. Zreszta to samo tyczy się i piżam popielinowych w cenie 300 zł.

Podobnie z koszulami — są, ale tylko w jednym kolorze. Np. w „Galluxie” piękne popielinowe pierwszego gatunku, jednym słowem szyk i elegancja. I znów rozczarowanie. Numery mają: 58 i 39, a 40 to „uż z trudem można wyszukać. Wpiscieli szwi o rozmiarze 41, 42 i wwyż toczą tylko smętnym wzrokiem po wystawie — „Niestety nie dla nich te delice”. Na czasie ciepła bielizna: jest jej sporo, ale... historia się powtarza. W sklepie z galanteria meska na Grunwaldzkiej rozmiary tylko... chłupie. Identyfikacja w rynku w sklepie galanteryjnym. Ciepłe wełniane komplety bardzo dobre i przydatne w zimie. Dlaczegoż znów takie małe? Kto wreszcie pomyśli o mezczyznach o odpowiednie tuzszy i przede wszystkim wroscie. W „Elegancji” pozostały tylko same podkoszulki, no a gdzie reszta...? Dalsza partia tych kompletów jest właśnie najbardziej poszukiwana. I ktoś śmiały powiedzieć, że mezczyzni nie mają problemów z ubraniem... Stawiam veto. — Chyba, że nie myślimy o Rzeszowie.

DIA KAZDEGO OS SWIADZEGO

CO DZIŚ NA OBIAD? (SOBOTA)
ROSÓŁ z ryżem
SZTUKA mięsa, ziemniaki, sos cebulowy
KOMPOT (NIEDZIELA)
ZUPA grochowa, przeciera-na — z grzankami.
PIECZEŃ cieleca, makaron, ćwikła
GRUSZKI w sosie waniliowym.
4 średnie gruszki obmyć, obrać, przepolować, oczyścić z gniazd nasiennych, wrzucić na gorący syrop z 1 szklanki wody i 5 dkg cukru. Gdy zmlekną, wyjąć ostrożnie łyżką cedzakową do kompotierki, ostudzić, zalać sosem waniliowym.
SOS: 1/8 l mleka zagrzać mocno, 1/8 l mleka roznieść z 1 dkg maki ziemniaczanej i polać z wrzącym mlekiem. Zagotować, mieszając. 2 żółtka utrzeć starannie z 4—6 dkg cukru, dodawać po trochę mleka, ciągle ucierając. Naczynie z sosem wstawić do zimnej wody, ostudzić, często mieszając. Można do sosu dodać 2 dkg masła deserowego.

Pracownicy poszukiwani

INZYNIERA lub TECHNIKA z dlugoletnią praktyką na stanowisku INZYNIERA ELEKTRYKA z dlugoletnią praktyką na stanowisku energetyka zakładu, zatrudni natychmiast Rzeszowska Fabryka Sprzętu Gospodarczego w Rzeszowie, ul. Hoffmanowej 5. Reflektujemy na sily fachowe. Warunki pracy i pacy do omowienia osobiscie, codziennie w godzinach od 7 do 13 w Dziale Zatrudnienia. K-1154/2

Ogloszenia drobne

Sprzedaz Różne
WAPNO palone i miel waplenny dostarczam wagonowo. Blizszych informacji udzieli: Wojciechowski Edward, Katowice, ul. Demetra 6.
POMOC domowa z gotowaniem na dobrych warunkach przyjmie zaraz. Referencje wymagane. Rzeszów, ul. Armii Wojska Polskiego 15, I p.
K-1121/2 G-748/1